

Ukraina: Rekordowy rok Naftohazu

Tadeusz Iwański

3 lutego państwowy koncern Naftohaz opublikował bazowe dane za 2016 rok. Po raz pierwszy w historii Ukraina nie kupowała gazu bezpośrednio z Rosji, redukując w ten sposób import o 32% i opierając się całkowicie na dostawach z kierunku europejskiego (11,1 mld m³) oraz wydobywaniu krajowym (20,1 mld m³). W tym okresie przedsiębiorstwo wpompowało także najmniej surowca do podziemnych zbiorników (6,4 mld m³), z których gaz wykorzystywany jest dla wsparcia tranzytu z Rosji do UE oraz na użytek wewnętrzny. Ubiegły rok, również po raz pierwszy, Naftohaz zakończy zyskiem w wysokości ok. 1 mld USD, co pozwoli mu stać się przedsiębiorstwem płatnikiem netto do budżetu państwa. Kontynuowana była także reforma koncernu.

Komentarz

- Brak zakupów gazu bezpośrednio od Gazpromu spowodowane jest kilkoma czynnikami. Po pierwsze, spadającym popytem na surowiec na Ukrainie: w 2016 roku konsumpcja krajowa spadła o 2% – do 33,2 mld m³, przede wszystkim z powodu obniżenia o 12% spożycia przez sektor przemysłowy. Po drugie, brakiem porozumienia między Naftohazem i Gazpromem w sprawie przedłużenia tzw. pakietu zimowego, zgodnie z którym ukraiński koncern kupował surowiec z Rosji z pominięciem klauzuli *take or pay*. Po trzecie, dostępnością surowca i korzystną koniunkturą cenową na rynkach europejskich; oszczędność Naftohazu wynikająca z zakupów gazu z kierunku zachodniego, a nie od Gazpromu, szacowana jest przez Naftohaz na 400 mln USD, choć prawdopodobnie kwota ta jest czterokrotnie mniejsza.
- Ukraina weszła w sezon grzewczy 2016/2017 z rekordowo niskim poziomem zapełnienia podziemnych magazynów gazu – 14,7 mld m³ (wobec 17 mld m³ w 2015 roku). Jednak mimo niższych niż w ubiegłym roku temperatur tempo odbioru surowca ze zbiorników jest obecnie niższe z powodu utrzymania bliskiego do maksymalnego importu z kierunku zachodniego, głównie przez Słowację. Według stanu na 5 lutego, w zbiornikach pozostawało 9,5 mld m³ surowca, co przy średnim w ostatnich tygodniach dobowym odbiorze na poziomie 70 mln m³ i utrzymaniu średniego poziomu importu ok. 45 mln m³, powinno, o ile nie wystąpią nieprzewidziane sytuacje, pozwolić Ukrainie przejść przez sezon grzewczy.
- Zysk Naftohazu za pierwsze trzy kwartały 2016 roku uzyskany został przede wszystkim dzięki większemu tranzytowi rosyjskiego gazu do UE niż w 2015 roku (w skali roku wzrost o 23% do 82,2 mld m³), który wygenerował 78% dochodu koncernu. Pozostały

zysk Naftohaz zawdzięcza sprzedaży gazu na rynku wewnętrznym po wyższej i ujednoliconej cenie. Prócz tego na wyniki koncernu wpłynęły stosunkowo niska cena gazu na rynkach europejskich oraz wprowadzony przez rząd system subsydiów dla ludności, który ogranicza straty dostawców wynikające z niepłacenia za surowiec przez odbiorców. W 2016 roku poczyniono także pierwsze kroki do właścicielskiego rozdziału Naftohazu. 1 lipca rząd zatwierdził plan restrukturyzacji koncernu, przewidujący wyłączenie z jego struktury gazociągów tranzytowych i podziemnych magazynów gazu. Jednak spór między kierownictwem koncernu a rządem, a także oczekiwany wiosną wyrok Trybunału Arbitrażowego w Sztokholmie w procesie z Gazpromem w sprawie warunków zakupów gazu przez Naftohaz, odsuwają w czasie działania na rzecz *unbundlingu*.